# MONITOR

Na Rok Pański 1782.

Num: XV.

*Dnia 20 Lutego.*

---

Neve reſormida, ne ſim tibi ſorte pudori,
Nullus in hac charta verſus amare docet.
Ovid. Triſt. l. 3. Elegia 1.

---

Mości Panie MONITOR.

Miałem honor między Piſmami W. M. Pana czytać liſty od Kawalerow do Dam piſane, w

tę nadzieie posyłam i ten ktory mi się szczęściem dostał; że zaś iest przydłuższy w swoich radach, a bardziey niby na kształt książeczki pisany, na kilka razy kontynuacyą iego podzieliłem. Sam W. M. Pan przeczytawszy, uznasz, że mogę go iemu i Damom za osobliwszą Gazetkę rekomendować.

## KOPIA TEGOZ LISTU.

Jest to dowod szczerey i cnotliwey miłości: osobie ukochaney myśli swoich powierzać, zdania wyrażać, i do dobrego wszelkiemi sposobami zachęcać. Sczerszy ten przyiaciel, ktory tak czyni, niż ten, ktory samą tylko pięknością myśl swoią zaprzątnął, kosztownięszy to prezent, niż naydroższe podarunki, ten Duszę ku Bogu podnieść, i do dobrego zachęcić,

cić, tamten ią zepſuć, i do utraty niewinności przyprowadzić, i nieſzczęśliwą na wieki uczynić mogą.

Z tey przyczyny umyśliłem niektore podać ci Pani uwagi, i one często odmieniaiąc materyą poſyłać. Tym ſpoſobem i czaſu darmo trawić niebędziem, i żadney tęſkności niedoznamy. Nie ieſtem ia, wyznaię, tak rozumny, abym mogł wſzyſtko doſkonale wiedzieć, iednak czego mnie kſiążek czytanie i doświadczenie nauczyło, i z tego chcę ci uczynić ofiarę. Zdaie mi ſię że naykoſztownieyſzy oddam prezent, bo ſerce i rozum, nad co iuż nic człowiek ſzacownieyſzego mieć niemoże. Spodziewam ſię, że tym miley będą przyięte i uſkutkowane te rady, im z przychylnieyſzego ſerca pochodzą. Dla mnie zaś

do-

dosyć będzie uszczęśliwienia, gdy niebęłą ndaremnione, ile uyzrzę ich skutkow, tyle się we mnie pomnoży ukontentowania i przychylności.

W powinnościach Wiary z iednaką rownością w pełnieniu ich n zawsze bydź powinniśmy nie odmienni. Wielu Dam, poki Panienkami będąc, poty przykładnie Cnotliwemi i nabożnemi, iak skoro się stan odmien, zaraz i owe ich przymioty. Tak ktora przedtym kilku Mszy słuchała co dzień, potym ledwie tylko w Swięto Summy czasem nie całey, przedtym po kilka godzin klęczała, potym i kolana zgiąć się niechce, słowka, na ktore przedtym rumieniła się od wstydu, potym z ukatentowaniem z pustey wylatuią gęby, &c. Ale mnie się zdaie, że to tylko tak czynią, ktore z początku dla

przy-

przypodobana się kawalerom takiemi się bydź pokazuią, albo ktore przez nieroztropność niecnotliwego przyiaciela obieraią sobie, a częstokroć: *kto z kim przestaie, takim sie staie.*

Niedosyć iest zachowywać Posty wstrzymuiąc się od zakazanych pokarmow, trzeba nad to martwić sie, niewiele zażywaniem pozwolonych. Co mi to za post, że się postnych przysmakow obiem aż nad to? trzeba ieszcze martwić zmysły swoie, nieczyniąc tego co się im podobi, codzień obieraiac inny zmysł do umartwienia, nad to nie narzekać na post. Ta rzecz, ktora się czyni z musu, nie wiele a podobno żadney nieczyni zasługi, trzeba koniecznie z ochotą, być posłuszną Kościołowi. Nie iest to Nabożeństwo w Kościele przykładnie sobie postępować, iak skoro

za

za Kościołem, przeciwnie. Modlitwa z uczynkami, uczynki z modlitwą zgadzać się powinny. Ile możności trzeba się pomnażać w Cnotach, i nabożeństwie; ale tego tylko dwa cele godziwe są, czynić to dla samego Boga, albo dla zbudowania innych; bo dla chluby, byłaby to czynność Faryzayska. Nietylko grzeszy przeciw czystości, mowiący szpetne słowa, ale i kto może a nieucieka przed taką konwersacyą, albo przynaymniey zawstydzenia i nieukątentowania ztąd nieokazuie. Pewny Autor chodzić nawet z takim niekaże, i bardzo słusznie, bo więcey iednym słowkiem taki zepsuć może dusz niewinnych, niż naycnotliwszy tysiącami do dobrego zachęcić. Damy co tylko zechcą; mogą na nas wymodz. Cudby tedy był prawie, gdyby Dama oka-

zu-

zuiac nieukontentowanie z takiey mowy kawalera, niemiała go przywieść do wstrzemięźliwości, zwłaszcza, gdyby doskonale wiedział o tey wielkiey Cnotliwości; a ieśliby iuż tak był niecnotliwy, żeby tym bardziey iey uszy obrażał, im ią Cnotliwszą widzi, ona ma powinność z Wiary, uciekać przed nim iak przed rozboynikem, i nigdy z nim nie gadać, choćby się iey z czego innego naybardziey podobał; droższa iest Dusza, niż ciało, bardziey trzeba dbać o iey zbawienie, niż o naymilsze ukontentowanie ciała. Procz tego ani się rozśmiey na taką mowę, bo z tąd mowiący sądzi, że kontentuie słuchaiącego, i dla tego śmieley rozpościera się z swoią mową. Trzeba tedy koniecznie iawnie bydź Cnotliwą; bo mowi Chrystus w Ewangelii: ( Sprawiedliwość wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom, aby wiedzieli wszystkie uczynki wasze. ) A nie tylko grzechu ale i cienia iego wystrze-

ſtrzegać ſię. Stanu nie obieray aż ſię wprzod poradziſz Ducha Swiętego, przez obranie ſobie iakiego Nabożeńſtwa na tę intencyą. Cokolwiek zaś dobrego czynić będzieſz, przyłączay do tego dobrą intencyą, Bog na nią i na ſerce bardziey, niż na czynności naſze patrzy.

Chryſtus ſam rozkazuie nam w Ewangelii: (kochaycie Nieprzyiacioł waſzych i dobrze czyńcie tym ktorzy was nienawidzą, ) czym daie nam poznawać, że niedoſyć ieſt kochać tylko, ale i dobrze trzeba im czynić. Przez pierwſze, przykazanie tylko wypełniamy, przez drugie, zaſługuiemy ſobie na Niebo,

Uſtawy Kościelne za niepotrzebne ſądzić, albo ſię z nich naśmiewać ieſt czynność nie Katolicka: do nas bez roztrząſania wypełniać należy z poſłuſzeńſtwem wſzelkie uſtawy.

We wſzyſtkich ſprawach miey przed oczyma Boga, Ludzie tylko na moment zaſzkodzićby mogli, Bog zaś na wieki potępić może.